A

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJOW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 281 — ROK VIII ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 24 LISTOPADA 1952 ROKU CENA 10 GR.

„Dzień Artylerii" w ZSRR

MOSKWA. — W związku z „Dniem Artylerii" minister Spraw Wojskowych ZSRR marszałek Wasilewski wydał rozkaz do artylerzystów radzieckich i pracowników przemysłu artyleryjskiego, pozdrawiając ich z okazji święta. Dla uczczenia „Dnia Artylerii" marszałek Wasilewski rozkazał oddać w Moskwie i we wszystkich stolicach republik po 20 salw honorowych.

Sejm przyjął ustawę o kontroli państwowej oraz rządowy projekt ustawy o amnestii



Drugi dzień obrad Sejmu

NA ZDJĘCIU: członkowie Rady Ministrów z Bolesławem Bierutem na czele zajmują miejsce w ławie rządowej.

CAF — fot. Wdowiński

Depesza KC PZPR do KC KP Holandii

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Holandii

Amsterdam

Z okazji Kongresu Waszej Partii przesyłamy Wam gorące, braterskie pozdrowienia i życzymy Wam pomyślnych obrad dla dobra ludu holenderskiego i sprawy pokoju między narodami.

Jesteśmy przekonani, że Wasza Partia, natchniona historycznymi słowami Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata — Wielkiego Stalina, podniesie jeszcze wyżej sztandar niepodległości narodowej i swobód demokratycznych i przewodzić będzie klasie robotniczej i narodowi holenderskiemu w walce o zwycięstwo sprawy pokoju i demokracji.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wręczenie sztandaru przechodniego załodze ZPW im. Andrzeja Struga

W dniu 23 bm. w sali ZPW im. Gwardii Ludowej odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego załodze ZPW im. Andrzeja Struga, która zdobyła pierwsze miejsce za III kwartał we współzawodnictwie międzyzakładowym w przemyśle wełnianym. Na uroczystość przybyli między innymi przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, Zw. Zaw., CZPW oraz zwycięska załoga ZPW im. Andrzeja Struga.

Przemawiając w imieniu załogi naczelny dyrektor, tow. Borowski, powiedział: — Zdobycie sztandaru przechodniego i pierwszego miejsca w przemyśle wełnianym zawdzięczamy przede wszystkim kolektywnemu wysiłkowi całej załogi, która z miesiąca na miesiąc podnosiła we wszystkich oddziałach wykonanie planów produkcyjnych. Uzyskane zwycięstwo zobowiązuje nas do jeszcze większego wysiłku. Będziemy walczyć o coraz wyższą produkcję, aby tym samym przyśpieszyć realizację zadań Planu Sześcioletniego. Nie będziemy szczędzić wysiłku w celu utrzymania zaszczytnego tytułu przodującego zakładu w przemyśle wełnianym.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie sztandaru przechodniego przedstawicielom zwycięskiej załogi ZPW im. Andrzeja Struga.

Następnie odbyła się część artystyczna.

Rząd Bolesława Bieruta

Najwyższe organy władzy i administracji państwowej zostały wybrane. Uwieńczeniem pierwszych posiedzeń Sejmu *Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* był jednomyślny wybór towarzysza Bolesława *Bieruta* na *najtrudniejsze* i najodpowiedzialniejsze w *naszym państwie* — stanowisko Prezesa Rady Ministrów oraz — na jego wniosek — wybór członków rządu.

„Po raz pierwszy powołany do kierowania państwem rząd — stwierdził towarzysz Bierut — otrzymuje tak jednomyślne i wszechstronne poparcie całego Sejmu, jako najwyższego organu władzy państwowej i wyraziciela woli narodu. Jest to dobitnym wyrazem nowej sytuacji, nowego układu stosunków społecznych i politycznych w naszym kraju".

Ta nowa sytuacja wynika z coraz bardziej krzepnącej jedności moralno-politycznej narodu polskiego, który w dniu 26 października wyraził swą wolę w sposób tak zdecydowany, powszechny i jednolity — wolę zbudowania Polski socjalistycznej wspólnym wysiłkiem, pod przewodem wiernego syna ludu polskiego, niezłomnego bojownika o sprawę Polski — towarzysza Bolesława Bieruta.

„Rząd Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta — oświadczył w Sejmie w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Ochab — stanowi w rozwoju kolejnych rządów Polski Ludowej, PKWN, Rządu Tymczasowego, Rządu Jedności Narodowej, rządu powołanego przez Sejm Ustawodawczy w roku 1947, dalszy krok naprzód, stanowi nowy, wyższy etap w rozwoju naszej władzy ludowej, coraz to potężniejszej, coraz to bardziej związanej z milionowymi masami ludzi pracy".

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ze szczególną radością wita fakt, że u steru nawy państwowej staje wielki Przywódca polskiego ludu pracującego, wierny uczeń Lenina i Stalina, niestrudzony Budowniczy Polski Ludowej, towarzysz Bolesław Bierut.

Pod jego to kierownictwem powstała pierwsza w historii reprezentacja ludu polskiego — Krajowa Rada Narodowa. Pod jego kierownictwem wydźwignęliśmy się z ruin wojennych, zagospodarowaliśmy Ziemie Zachodnie, rozgromiliśmy faszystowskie bandy i mikołajczykowskie, wuerenowskie i gomułkowskie agentury imperializmu, zjednoczyliśmy wszystkich patriotów wokół klasy robotniczej w szeregach Frontu Narodowego, wykuliśmy wielką kartę praw narodu polskiego i odnieśliśmy wspaniałe zwycięstwo idei jedności w wyborach do Sejmu.

Lud polski, stwierdził tow. Ochab, „głęboko kocha towarzysza Bieruta, bezgranicznie mu ufa i wie, że pod przewodem tego wielkiego Syna klasy robotniczej, wielkiego Nauczyciela naszego narodu, pójdziemy ku nowym, jeszcze wspanialszym zwycięstwom, ku słonecznemu, socjalistycznemu jutru".

Głębokim zaufaniem darzą towarzysza Bieruta pracujący chłopi. Wiedzą, że mają oni do zawdzięczenia władzy ludowej ziemię, uwolnienie od pańszczyźnianej zależności i od kułackiego wyzysku. Wiedzą, że zawdzięczają trosce władzy ludowej o wieś nawozy sztuczne i maszyny, coraz wyższy poziom uprawy i hodowli i coraz wyższy poziom kultury.

„W chłopach urosło przekonanie — stwierdził pos. Ozga-Michalski w imieniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — zrodzone z doświadczeń historii i z praktyki sojuszu robotniczo-chłopskiego, z doświadczeń budownictwa Polski Ludowej, że zjednoczeni we Froncie Narodowym w walce o przyszłość ojczyzny będą dalej kroczyć do coraz nowych zwycięstw pod wodzą umiłowanego Nauczyciela, wielkiego Przywódcy ludu polskiego, Bolesława Bieruta. I będą razem z rządem, którym on pokieruje, pracować ze wszystkich sił nad umocnieniem zjednoczonej ojczyzny".

Czcią i miłością darzy towarzysza Bieruta rzemiosło i inteligencja, której, jak to podkreślił w imieniu Stronnictwa Demokratycznego, pos. prof. Kulczyński, „wskazał drogę do umacniania więzi z przodującą siłą naszego narodu — klasą robotniczą, wyprowadził inteligencję i rzemiosło z poniżającej pozycji kapitalistycznego klienta do roli obywateli współodpowiedzialnych za losy Rzeczypospolitej Ludowej".

Wraz z całym Sejmem głosowali za rządem towarzysza Bolesława Bieruta posłowie — działacze katoliccy. „Wiemy — powiedział w ich imieniu pos. Horodyński — uczy nas tego również doświadczenie, że niezależnie od różnic w poglądach, wierzący i niewierzący mogą — a nawet więcej, muszą — we wzajemnym szacunku i zaufaniu budować wspólnie dom ojczysty i wspólnie bronić go od wrogów".

I uczucia całego narodu wyraził bezpartyjny poseł Osmańczyk, zwracając się do towarzysza Bieruta:

„Obywatelu Prezesie Rady Ministrów! Prowadźcie nas dalej tą drogą, która wzmaga nasze siły, utrwala pokój i zdobywa nam przyjaźń i szacunek setek milionów ludzi na świecie. Naród jest z Wami!"

Jednomyślność, z jaką Sejm udzielił poparcia rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem tej siły, która wyrosła z walki i pracy naszego narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny. I wyrazem tej siły jest również pierwszy wniosek rządu Bolesława Bieruta, przedłożony Sejmowi — wniosek w sprawie udzielenia amnestii sprawcom i uczestnikom szeregu wymienionych w projekcie przestępstw popełnionych przed dniem 20 listopada 1952 r. W ten sposób Polska Rzeczpospolita Ludowa upamiętnia dzień uchwalenia Konstytucji, puszczając w niepamięć i przebaczając szereg przestępstw, wykroczeń i występków łagodząc kary cięższe, dając tym, którzy zbłądzili lub nawet ciężko zawinili wobec ojczyzny, szanse wymazania swych win.

„Nigdy w swych dziejach — stwierdził w swym przemówieniu sejmowym towarzysz Bierut — ojczyzna nasza nie była tak, jak dziś potężnie i niezawodnie sprzymierzona z najbardziej postępowymi siłami świata, broniącymi nowych zasad pokojowego współżycia międzynarodowego, szczerej współpracy, całkowitego równouprawnienia, wzajemnego poszanowania i braterskiej pomocy. Dzięki przymierzu i przyjaźni z narodami ZSRR Polska Rzeczpospolita Ludowa czuje się nie tylko bardziej niż kiedykolwiek zabezpieczona przed napaścią imperialistów, neohitlerowców i ich amerykańskich patronów, ale korzysta z wielkiej, bezinteresownej, serdecznej pomocy wielkiego Kraju Rad w rozwoju swego przemysłu, swej gospodarki, w przyswajaniu sobie wspaniałych osiągnięć nauki i techniki radzieckiej".

Z najgłębszą uwagą słuchali najwyżsi przedstawiciele narodu polskiego słów pierwszego Budowniczego Polski ludu pracującego, Prezesa Rady Ministrów, gdy wymieniał nowe, odpowiedzialne zadania, stojące przed jego rządem. Te najważniejsze zadania określa Program Frontu Narodowego, program siły i dobrobytu naszej ojczyzny, program, za którym głosował naród polski w dniu 26 października i którego realizację złożył w niezawodne ręce towarzysza Bieruta. Z wysokiej trybuny sejmowej rozległy się na cały kraj słowa sternika naszej nawy państwowej:

„Wspólnie z milionami robotników i chłopów pracujących, w oparciu o rosnącą aktywność tych mas, o współudział w życiu naszego państwa milionów mężczyzn i kobiet, w oparciu o wspaniały entuzjazm twórczy milionów młodych budowniczych Polski Ludowej, w oparciu o pogłębiającą się wciąż jedność moralno-polityczną naszego narodu — czynić będziemy wszystko, aby wytrwałą, ofiarną pracą dla ojczyzny umacniać wciąż jej siły, budować wspólnym porywem naszych gorących dla niej uczuć i codziennego dla niej wysiłku szczęście i wielkość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Zamknięcie pierwszej sesji Sejmu

WARSZAWA

3 POSIEDZENIE SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ W DNIU 22 BM. OTWORZYŁ MARSZAŁEK DEMBOWSKI.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele.

Na obrady przybyli członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele.

Po załatwieniu formalności wstępnych Marszałek zakomunikował Izbie, że Prezydium Sejmu ustaliło następujący porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia:

1. Projekt ustawy o amnestii.
2. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o złożonym ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i rządu projekcie ustawy o kontroli państwowej.
3. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o przysiędze wojskowej.
4. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 26 sierpnia 1952 roku, o obowiązkowych dostawach ziemniaków — (Dz. U. Nr 37, poz. 255).
5. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 29 października 1952 r. o prawie łowieckim (Dz. U. Nr 44 poz. 300).
6. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 29 października 1952 r. o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia (Dz. U. Nr 44 poz. 301).
7. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 29 października 1952 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania karnego (Dz. U. Nr 44 poz. 302),
8. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 29 października 1952 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół podstawowych i wychowawców w zakładach poprawczych oraz schroniskach dla nieletnich (Dz. U. Nr 44 poz. 303).
9. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 17 listopada 1952 r. o utworzeniu urzędu Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz urzędu Ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego (Dz. U. Nr 45 poz. 304).

Sejm przyjął proponowany porządek dzienny.

Przystępując do pierwszego punktu porządku dziennego, Marszałek Dembowski zakomunikował Izbie, że wpłynął rządowy projekt ustawy o amnestii — po czym udzielił głosu ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego — Stanisławowi Radkiewiczowi.

(Przemówienie min. Radkiewicza podajemy na str. 2).

Po przemówieniu min. Radkiewicza projekt ustawy został odesłany do Komisji Spraw Ustawodawczych, która zebrała się w czasie zarządzonej przez Marszałka przerwy w obradach.

Po przerwie w drugim punkcie porządku dziennego pos. JODŁOWSKI zreferował sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o złożonym ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i rządu projekcie ustawy o kontroli państwowej. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pos. pos.: ALBRECHT, CIEŚLAK i FRANKOWSKI.

SEJM USTAWĘ O KONTROLI PAŃSTWOWEJ JEDNOMYŚLNIE UCHWALIŁ.

W imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych pos. WĄGROWSKI złożył sprawozdanie o projekcie ustawy o przysiędze wojskowej.

SEJM PRZYJĄŁ USTAWĘ WEDŁUG PRZEDŁOŻENIA RZĄDOWEGO.

Następnie Sejm zatwierdził, przesłane na poprzednim posiedzeniu do Komisji Spraw Ustawodawczych, następujące dekrety:

dekret z dnia 26 sierpnia 1952 r. o obowiązkowych dostawach ziemniaków — referował pos. SZKOP;

dekret z dnia 29 października 1952 r. o prawie łowieckim — referował pos. BIENIEK;

dekret z dnia 29 października 1952 r. o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia — referował pos. JAŃCZYK;

dekret z dnia 29 października 1952 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania karnego — referował pos. KITA;

dekret z dnia 29 października 1952 r. o stosunkach służbowych nauczycieli szkół podstawowych i wychowawców w zakładach poprawczych oraz schroniskach dla nieletnich — referował pos. CHLEBDA oraz

dekret z dnia 17 listopada 1952 r. o utworzeniu urzędu ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz urzędu ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego — referował pos. KALISZEWSKI.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Marszałek Dembowski udzielił głosu pos. MORAWSKIEMU, który w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych złożył sprawozdanie o przesłanym do tej komisji projekcie ustawy o amnestii.

SEJM USTAWĘ O AMNESTII JEDNOMYŚLNIE UCHWALIŁ.

Marszałek Sejmu ogłosił zamknięcie pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezes Rady Ministrów złożył wizytę przewodniczącemu Rady Państwa

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesław Bierut złożył dnia 22 bm. wizytę Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu.



Na pierwszym planie: minister Bezpieczeństwa Publicznego Stanisław Radkiewicz referuje projekt ustawy o amnestii. Na drugim planie po prawej — ławy rządowe.

PRZED KONGRESEM NARODÓW W OBRONIE POKOJU

Wielka sztafeta niesie na Kongres Narodów meldunki od młodzieży łódzkiej

NA DZIESIĄTKACH MASÓWEK W ZAKŁADACH PRACY, SZKOŁACH I WYŻSZYCH UCZELNIACH ODBYŁA SIĘ W SOBOTĘ UROCZYSTOŚĆ WYRUSZENIA SZTAFETY POKOJU.

Młodzież łódzka dokonała podsumowania realizacji Czynu na cześć wyborów i XIX Zjazdu KPZR i podjęła nowe zobowiązania w związku ze zbliżającym się Kongresem Narodów w Obronie Pokoju.

W meldunku, jaki zaniesie sztafeta ZPB im. Harnama, czytamy między innymi: „Młodzież Zakładów im. Szymona Harnama pracą swą dokumentuje jedność z międzynarodowym ruchem obrońców pokoju. Na cześć wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu KPZR młodzież ZPB im. Harnama podjęła się wykonać dodatkowo 1.823 kg przędzy i 2.483 m tkanin na sumę 60.187 złotych. Zobowiązania te wykonano z nadwyżką, dając państwu dodatkowo 3.787 kg przędzy i 2.732 m tkanin, na sumę 95.225 zł".

Meldunek młodzieży Zakładów im. Harnama poniesie w sztafecie 3 młodych robotników: Maria Owczarczyk, Józef Kowalczyk i Feliks Larecki, którzy w listopadzie br. wykonali zadania trzeciego roku Sześciolatki.

Uroczysty przebieg miała masówka na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczo - Fizycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Do zebranej w auli uniwersytetu młodzieży przemówił prof. Remigiusz Bierzanek, przedstawiciel Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju. Podkreślił on ogromne znaczenie coraz bardziej potężniejącego ruchu pokoju dla zapobieżenia urzeczywistnieniu groźby nowej wojny. „Wasza nauka — powiedział prof. Bierzanek — stanowi również cenny wkład w dzieło walki o pokój".

W imieniu Związku Młodzieży Polskiej przemawiał przewodniczący Zarządu Wydziałowego ZMP, Jerzy Nowicki.

O wykonaniu zobowiązań podjętych przez studentów dla uczczenia wyborów i o nowych zobowiązaniach na cześć Kongresu Narodów zameldował student pierwszego roku chemii, Adam Przepałkowski. Stwierdził on, że wykonując podjęte zobowiązania studenci trzeciego roku biologii zorganizowali szereg wyjazdów zespołów artystycznych do Państwowych Gospodarstw Rolnych na terenie województwa łódzkiego. W ramach zobowiązań wykonano również szereg przyrządów i pomocy naukowych dla uniwersyteckich zakładów naukowych. Dla uczczenia Kongresu w Wiedniu studenci postanowili zorganizować koło pomocy koleżeńskiej w nauce na I roku kierunku fizycznego oraz rozwinąć pomoc dla słabszych studentów na drugim roku chemii. Postanowiono również zorganizować dyskusję nad książką Szpanowa pt. „Podżegacze".

Na zakończenie masówki odbyła się część artystyczna w wykonaniu studentów Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego.

Podniosły i uroczysty przebieg miały masówki dzielnicowe, które odbyły się na terenie wszystkich dzielnic ZMP-owskich w dniu wczorajszym.

Młodzież dzielnicy Śródmieście-Lewa wypełniła obszerną, pięknie udekorowaną świetlicę ZPB im. Dubois. Referat na temat międzynarodowej walki o pokój wygłosił przedstawiciel Dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju, Zonszajn. Z kolei gorąco witane przez młodzież przybywają sztafety z zakładów pracy, które składają meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych. O wykonaniu zobowiązań melduje młodzież Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i wielu innych zakładów pracy. Młodzież Łódzkiej Tkalni Przemysłu Bawełnianego zameldowała o wykonaniu w 131 proc. zobowiązań podjętych na cześć Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu. Następnie przemawiali przedstawiciele ZMP i Wojska Polskiego.

W dniu dzisiejszym młodzież Łodzi przygotowuje się do wielkiego wiecu, jaki odbędzie się o godz. 16.30 w hali „Włókniarza". Z wiecu tego sztafeta łódzka poniesie wraz ze sztafetami innych województw pozdrowienia od młodego pokolenia naszego miasta dla Wiedeńskiego Kongresu Narodów.

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów

Dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta pierwsze posiedzenie Rady Ministrów powołanej przez Sejm.

Rada Ministrów uchwaliła regulamin prac Rządu.

X Plenum KC SED

BERLIN, 23.11.

Jak podaje agencja ADN, w dniach 20—22 listopada obradowało X Plenum Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED). Sekretarz generalny Komitetu Centralnego SED, Walter Ulbricht omówił uchwały XIX Zjazdu KPZR, podkreślając ich olbrzymie znaczenie dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. Ulbricht omówił następnie najbliższe zadania SED w świetle genialnej pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" oraz przemówienia J. Stalina na XIX Zjeździe KPZR.

Plenum przedyskutowało również referat Alberta Schaefera o pracy SED na wsi.

Komitet Centralny zaaprobował referat Ulbrichta i Schaefera jak również deklarację SED w związku z programem narodowego zjednoczenia Niemiec opublikowanym przez KPD.

Komitet Centralny uchwalił także tekst odezwy w związku z obchodem w r. 1953 — „roku Karola Marksa".

Czternasta lista nagród WIELKIEGO KONKURSU „Głosu Robotniczego" „Co wiesz o Kraju Rad?"

651. serwis obiadowy
652. rękawiczki męskie
653. para pończoch damskich
654. sweter damski
655. ciepła bielizna
656. portfel skórzany
657. lusterko
658. cukierniczka platerowa
659. ciepła bielizna damska
660. talerz ludowy ręcznie malowany
661 bilet do Teatru Powszechnego
662. koszula męska
663. skarpetki męskie
664. krawat
665. dzieła Gogola (w języku rosyjskim)
666. komplet mydeł
667. trykotowe ubranko dziecięce
668. pół tuzina chusteczek do nosa
669. papierośnica męska
670. puderniczka
671. flakon wody kwiatowej
672. para pończoch damskich
673. biblioteczka marksistowska
674. szczotka do garderoby
675. termometr lekarski
676. damska torebka — kosmetyczna
677. pończoszki dziecinne
678. wieczny ołówek
679. ciepła bielizna męska
680. okulary słoneczne
681. jedwabna bielizna damska
682. skarpetki męskie
683. kupon na sukienkę kretonową
684. kryształ
685. wieczne pióro
686. sandałki chłopięce
687. koszulka chłopięca
688. para pończoch damskich
689. papierośnica damska
690. pralka
691. pantofle gimnastyczne
692. album „Feliks Dzierżyński"
693. koszula męska
694. serwetka
695. koszyk do chleba
696. ciepła bielizna męska —
697. skarpetki męskie
698. wazon
699. pantofle domowe z haftem — „zakopianki"
700. puderniczka

Zgon posłanki Doroty Kłuszyńskiej

WARSZAWA, 23. 11.

Dnia 22 bm. zmarła, przeżywszy lat 78, wieloletnia działaczka społeczna, Dorota Kłuszyńska, posłanka na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z okręgu nr 2 — Pruszków. Zmarła była również posłanką na Sejm Ustawodawczy.

Dorota Kłuszyńska była przewodniczącą Zarządu Głównego Tow. Przyjaciół Dzieci i mimo podeszłego wieku aktywnie uczestniczyła w pracy społecznej, biorąc szczególnie żywy udział w walce z plagą alkoholizmu.

Amnestia-wielkoduszny akt władzy ludowej wyrazem siły naszego państwa

Przemówienie ministra tow. Stanisława Radkiewicza na III posiedzeniu Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

OBYWATELE POSŁOWIE!

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedkłada pod obrady Wysokiej Izby projekt ustawy o amnestii.

Władza ludowa po wyzwoleniu Polski otrzymała między innymi ponury spadek demoralizacji i deprawacji, a co za tym idzie wysoki stopień przestępczości. Inaczej zresztą być nie mogło. W Polsce przedwrześniowej panował ustrój kapitalistyczny, którym rządziło wilcze prawo wyzysku szerokich mas narodu przez klasy posiadające, powodując rosnącą nędzę i pauperyzację. Masowe bezrobocie w mieście i na wsi było zjawiskiem stałym. W Polsce przedwrześniowej terror wobec mas ludowych, poniżanie i poniewieranie człowieka stanowiły podstawową metodę rządzenia sanacyjnej, faszystowskiej biurokracji. Szczególnie brutalny był ucisk mniejszości narodowych, stanowiących ponad jedną trzecią ogółu ludności państwa. Warunki przedwrześniowe stawiały ogromne masy ludu, szczególnie zaś młode pokolenie, w sytuacji bez wyjścia, pozbawiały je jakiejkolwiek ludzkiej perspektywy życiowej. Aby zagłuszyć rosnącą świadomość klasową w masach, zatruwano dusze ludzkie deprawującą propagandą szerzoną przez film i prasę burżuazyjną, podsycano najniższe instynkty. Pornografię, kastet i pistolet, bandytyzm i mord podniesiono do godności instrumentu wychowania i ich „kultury". Szczyt tej „kultury" w owym czasie, jak wiadomo, osiągnęły Niemcy hitlerowskie, dziś zaś „promieniuje" ona w szczególnie skoncentrowanej formie na cały świat kapitalistyczny z Ameryki.

Wszystko to nie mogło nie powodować stałego postępu demoralizacji i deprawacji, stałego wzrostu przestępczości jako zjawiska społecznego, właściwego ustrojowi Polski przedwrześniowej.

Deprawację tę pogłębiła 6-letnia okrutna, zbójecka polityka hitlerowskiego okupanta wobec narodu polskiego.

Stały spadek przestępczości w Polsce Ludowej

Dziś to wszystko stało się już u nas tylko ponurym wspomnieniem przeszłości. Ustrój demokracji ludowej zmienił zasadnicze warunki bytu i pracy obywateli kraju, umożliwił im korzystanie w pełni z praw obywatelskich.

Władza ludowa zlikwidowała raz na zawsze bezrobocie w naszym kraju, zapewniła warunki pracy i możliwości ludzkiego bytu wszystkim mieszkańcom wsi i miast. Konstytucja nasza gwarantuje wszystkim obywatelom prawo do pracy, prawo do nauki, prawo do wypoczynku.

Władza ludowa nie szczędzi środków na rozbudowę oświaty szkolnej i pozaszkolnej, na rozbudowę klubów, kin, świetlic, na rozwój sportu, godziwych rozrywek i wycieczek, na tanią, dostępną dla mas prasę i książkę.

Wszystko to sprawiło, że w świadomości ludzkiej dokonały się głębokie przeobrażenia. Wyrazem tych przeobrażeń i normalizacji stosunków jest między innymi postępujący spadek przestępczości w kraju.

Jeżeli w roku 1937, za rządów kapitalistów i obszarników, ilość skazanych z oskarżenia publicznego przyjmiemy za 100, to w roku 1951, w siódmym roku władzy ludowej, ilość skazanych spadła dokładnie do jednej trzeciej ilości skazanych w r. 1937.

Jeżeli w roku 1937 za zabójstwo skazano 1.330 osób, to w roku 1951 za te zbrodnie — 258 osób, czyli mniej niż jedna piąta liczby z 1937 roku.

Ilość skazanych za rozbój i wymuszenie z bronią w ręku w roku 1951 wynosi tylko jedną trzecią skazanych za te przestępstwa w roku 1937.

Za kradzież ilość skazanych w roku 1951 wynosi jedną piątą ilości skazanych za te przestępstwa w roku 1937.

Zasadniczej zmianie uległo u nas położenie kobiety. I oto liczba skazań za dzieciobójstwo spadła do jednej dziesiątej w stosunku do roku 1937.

Zmieniają się u nas warunki życia młodzieży. I oto mimo spotykanych jeszcze u nas zwalczanych z całą mocą wypadków chuligaństwa — ogólna liczba skazanych za udział w bójkach i używanie niebezpiecznych narzędzi spadła w roku 1951 do mniej niż jednej piątej w stosunku do ilości skazanych w roku 1937.

Ilość przestępstw ciężkich spada z roku na rok.

Otóż, na przykład, za zabójstwo w roku 1951 skazanych jest o przeszło połowę mniej niż w roku 1947, za rozbój pięciokrotnie mniej, za kradzież — o połowę mniej niż w roku 1947.

Jakże wymowne są te liczby, jak dobitnie świadczą one o dobroczynnym wpływie władzy ludowej, warunków stworzonych przez tę władzę, na poziom moralny najszerszych mas ludności.

Jakże dobitnie wykazują one, że większość przestępstw popełnianych w okresie panowania kapitalizmu była wynikiem ustroju kapitalistycznego, warunków, które pchały ludzi do przestępstwa.

Jakże jasne perspektywy stałego podnoszenia się poziomu moralnego najszerszych mas społeczeństwa, stałego spadku przestępczości otwierają przed nami te liczby.

Zgoła inną perspektywę rysuje szef policji w Los-Angeles, William Parker, dla Ameryki. Podał on do wiadomości, według agencji Reutera — że w USA istnieje rozgałęziona organizacja skupiająca w swych szeregach 3 i pół miliona kryminalistów i wszelkiego rodzaju przestępców. Zorganizowani przestępcy są sprawcami półtora miliona zbrodni rocznie. Co 18 sekund — oświadczył Parker — popełniana jest przez nich większa zbrodnia. Według obliczeń Parkera członkowie kryminalistycznej organizacji zamordują, zanim umrą, 300 tysięcy ludzi zakładając, że będą mordować w dotychczasowym tempie.

Istnieją u nas jeszcze i długo będą jeszcze istnieć pozostałości kapitalizmu w świadomości ludzi. Demoralizację pozostawioną nam w spadku przez rodzimych wyzyskiwaczy i przez hitlerowskiego okupanta przezwyciężyć możemy jedynie stopniowo, zmieniając nie tylko warunki, lecz prowadząc równocześnie systematyczną, długofalową pracę wychowawczą. Ale już obecnie zmiana warunków społecznych poparta przez szeroko zakrojoną pracę wychowawczą dała nadspodziewanie poważne rezultaty.

Wzrosła i wzmacnia się praworządność w kraju.

Wzmocniła się dyscyplina państwowa i społeczna, coraz bardziej podnosi się kultura stosunków między ludźmi.

W tych warunkach sprawę udzielenia amnestii dla sprawców i uczestników przestępstw należy uważać za całkowicie dojrzałą.

Władza ludowa bierze pod uwagę, że istnieją jeszcze [illegible] rani. [illegible] dać [illegible] idą do swoich [illegible] i do [illegible] się w [illegible] Ludowej [illegible] siłę i [illegible] swoją [illegible] swoje [illegible] błędy. Stać [illegible] aby [illegible] możliwić [illegible] to uczynić.

Ustawa o amnestii jedną z pierwszych ustaw Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Projekt ustawy amnestyjnej głosi na wstępie:

„Celem upamiętnienia uchwalenia w dniu 22 lipca 1952 r. Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pierwszy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wybrany na podstawie tego wiekopomnego w dziejach narodu aktu, stanowi..."

Rząd wiąże więc zagadnienie amnestii z historycznym w dziejach narodu wydarzeniem — uchwaleniem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Jak mówi tow. Bierut

„po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnej treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronne urzeczywistnienie swych dążeń i dalej

„...nasza Konstytucja wyrasta z najgłębszych pokładów polskiej gleby, z walk i z woli polskiego ludu, wyrasta z dziejów naszego narodu, jest wcieleniem jego wielowiekowych dążeń, jest rozwinięciem jego najbardziej postępowych tradycji, które są dla nas przedmiotem dumy".

Dla upamiętnienia tego wydarzenia, mającego przełomowe znaczenie w dziejach naszego narodu rząd proponuje uchwalenie amnestii.

Wniosek o amnestię rząd przedkłada pod obrady nowego Sejmu jako jedną z pierwszych ustaw. Dobrze będzie, jeśli pierwszy Sejm wybrany na podstawie Konstytucji uchwalonej 22 lipca rozpoczynając swe prace uchwali amnestię. W projekcie swym rząd proponuje objęcie amnestią przestępstw popełnionych przed dniem 20 listopada br. i związanie w ten sposób amnestii z datą rozpoczęcia prac nowowybranego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Sejm ten wybrany został jak żaden dotychczas w historii Polski — jednolitą wolą narodu zjednoczonego we Froncie Narodowym. 99,8 procent ważnie oddanych głosów wyborców całej Polski wypowiedziało się za składem obecnego Sejmu, poparło Program Frontu Narodowego. Ten Sejm — to wyraz rosnącej z roku na rok zwartości i jedności moralno-politycznej naszego narodu — jedności na gruncie budownictwa socjalistycznego, jedności na gruncie nieprzejednanej walki z wrogami narodu, z wrogami mas ludowych.

Słuszne będzie, jeśli przez amnestię otworzymy drogę do poprawy ludziom, którzy wczoraj dokonali przestępstw, a dziś mogą się jeszcze poprawić, mogą stać się pożytecznymi członkami społeczeństwa. Słuszne będzie, jeśli rozciągając amnestię na przestępstwa popełnione do 20 listopada br., to jest do dnia rozpoczęcia pracy naszego Sejmu — uzmysłowimy im w ten sposób więź między spotykającą ich łaską a wielkim świętem narodu — zwycięstwem Frontu Narodowego w wyborach 26 października br.

Zasadnicze założenia projektu ustawy

Jeśli chodzi o treść ustawy, to Obywatele Posłowie mają możność zapoznania się z otrzymanym przez nich tekstem projektu ustawy.

Dlatego chciałbym tylko pokrótce omówić zasadnicze założenia projektu:

Po pierwsze — ustawa przewiduje darowanie lub złagodzenie kary:

a) skazanym na karę nie wyżej jednego roku więzienia całkowite darowanie kary,
b) złagodzenie o połowę kary skazanym od jednego roku do lat trzech,
c) skazanym na karę pozbawienia wolności powyżej lat trzech złagodzenie kary o 1/3,
d) zamianę kary śmierci na 15 lat więzienia,
e) zamianę kary dożywotniego więzienia na 12 lat więzienia.

Projekt stosuje w tych samych rozmiarach darowanie i łagodzenie kar za przestępstwa popełnione do 20 listopada 1952 r. zarówno do osób, które zostały już skazane za swoje przestępstwa, jak i do osób, które się znajdują w śledztwie oraz do tych, co do których postępowania jeszcze nie wszczęto.

Po drugie — szczególnie szeroko projekt ustawy stosuje system darowania i łagodzenia kar w stosunku do tych spośród młodzieży, którzy sprowadzeni zostali z drogi uczciwego życia i pracy dla Ojczyzny przez wrogie a obce narodowi elementy. Projekt postanawia, że osobom, które w chwili popełnienia przestępstwa nie miały ukończonych 18 lat życia, darowuje się kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie wyżej lat trzech, a łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności w wysokości powyżej lat trzech.

Po trzecie — zasadę darowania stosuje się również do wykroczeń to znaczy do czynów zagrożonych karą aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 3 tysięcy złotych, albo obu tymi karami łącznie i podlegających ukaraniu w trybie postępowania karno-administracyjnego. Będą więc objęte amnestią między innymi wykroczenia polegające na niewykonaniu przez chłopów ciążących na nich obowiązków dostaw zwierząt rzeźnych, zbóż, ziemniaków i mleka. Wymierzone za takie wykroczenia kary ulegną darowaniu pod warunkiem, że obowiązek dostawy zostanie wykonany najpóźniej do d ia 31 grudnia 1952 r.

Całkowitym przebaczeniem objęte są nadto naruszenia dyscypliny pracy, zagrożone karami porządkowymi potrącenia z należnego wynagrodzenia oraz karami sądowymi, nakładającymi obowiązek pozostawania przy wykonywanej pracy przez określony czas z jednoczesnym potrąceniem części wynagrodzenia.

Wreszcie amnestia obejmuje całkowitym przebaczeniem występki skarbowe zagrożone karą pozbawienia wolności do jednego roku lub karą grzywny nie wyższą niż 2 tysiące złotych, albo obu tymi karami łącznie oraz wykroczenia skarbowe.

Zasady darowania i łagodzenia kar stosuje się odpowiednio do występków skarbowych zagrożonych karą pozbawienia wolności ponad jeden rok lub karą grzywny wyższą niż dwa tysiące złotych albo obu tymi karami łącznie.

Po czwarte — aczkolwiek z mocy amnestii puszcza się w niepamięć i przebacza w zasadzie przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do jednego roku, *to znaczy w sprawach* o te przestępstwa umarza się postępowanie, to jednak projekt ustawy stwarza jeszcze dalej idące możliwości stanowiąc, że Sąd może postępowanie umorzyć w sprawach o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności ponad rok, jeżeli przy uwzględnieniu okoliczności towarzyszących przestępstwu i zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa należałoby wymierzyć karę, która podlegałaby darowaniu na podstawie odpowiednich przepisów ustawy o amnestii.

Projekt ustawy wymaga w tym wypadku wniosku lub zgody prokuratora.

Jeżeli zaś z okoliczności sprawy wynika, że należałoby wymierzyć karę nie powyżej lat 5 pozbawienia wolności to i wówczas może nastąpić w szczególnych wypadkach umorzenie postępowania, ale już z mocy decyzji Sądu Najwyższego podjętej na wniosek Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zasady darowania i łagodzenia kar stosuje się również do kar zmniejszonych w drodze indywidualnego aktu łaski przy czym za podstawę przyjmuje się karę zmniejszoną.

Po piąte — wielkoduszny akt władzy ludowej jest wyrazem naszej siły. Władza ludowa nigdy dotąd nie była tak mocna i tak pewna, jak obecnie — dlatego jest możliwa tak szeroka amnestia.

Ale w żadnym wypadku nie znaczy to, byśmy mieli uwalniać obcych najmitów, wrogów naszej Ojczyzny, aby wolno nam było osłabiać naszą czujność wobec wroga klasowego, wobec obcych agentur, szpiegów i dywersantów.

Dobrodziejstwa amnestii nie mogą oczywiście dotyczyć tych, którzy pozostając na służbie obcych agentur i na żołdzie sił wrogich Polsce Ludowej dopuścili się najcięższych zbrodni wobec narodu i państwa. Dobrodziejstwa amnestii nie mogą dotyczyć tych, którzy swym przestępczym działaniem godzili i godzą w podstawy politycznego i gospodarczego bytu narodu, w jego niepodległość i suwerenność.

Anglo-amerykańscy imperialiści i ich satelici przeznaczają ogromne sumy na szpiegostwo, na dywersję, na judzenie przeciwko Polsce Ludowej. Rozbudowują oni wciąż swe placówki wywiadowcze, swe szkoły dywersantów i szpiegów. Od takich antypolskich ośrodków roi się szczególnie w Niemczech zachodnich i zachodnich strefach Austrii.

W Berlinie, Monachium, Hamburgu, Regensburgu, Bremie, Lubece, Salzburgu, Innsbruku — działają gniazda wrogów Polski, najmitów amerykańskiego imperializmu i niemieckiego „Drang nach Osten".

Pod skrzydłami neohitlerowców przy poparciu rządu Adenauera rozbudowuje się bazy wypadowe dla zbrodniczej działalności przeciw Polsce Ludowej i innym krajom demokracji ludowej. Pod kontrolą adenauerowców — neohitlerowskich, antypolskich rewizjonistów — działa sieć radiostacji amerykańskich, zatruwających eter jadem nienawiści i propagandy wojennej, usiłujących wywoływać zamęt, nadających instrukcje dla szpiegów i dywersantów.

Wśród odpadków i mętów społecznych znajdzie się jeszcze u nas łajdak gotowy do zaprzedania się za dolary wrogom ojczyzny, znajdzie się taki, co za judaszowe srebrniki będzie działał na szkodę narodu. Wróg klasowy zmiażdżony siłą Frontu Narodowego nie rezygnuje z walki, nie omija żadnej możliwości, aby nam podstępnie szkodzić.

Próżne te wysiłki, skazane na całkowite i ostateczne bankructwo.

„Daremne są... — mówił towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR — marzenia wszelkich judaszów i wyrzutków emigracyjnych, usiłujących handlować najświętszym dobrem narodu polskiego, wysługiwać się najbezwstydniej podżegaczom wojennym, przenikać do Polski w celach szpiegowskich lub dywersyjnych. Niejeden już stracił swój sprzedajny łeb przy tej robocie i czeka to niewątpliwie — wcześniej czy później każdego judasza".

Tego rodzaju przestępców projekt ustawy eliminuje z dobrodziejstw amnestii.

Taki jest oczywiście stosunek państwa ludowego do zdrajców, będących na obcym żołdzie, dywersantów, do wrogiej agentury. Ludzie ci wyłączyli się poza nawias *społeczeństwa polskiego, ludzie ci* przeciwstawili się dążeniom całego narodu, usiłowali oni przez swą zbrodniczą działalność podważyć rozwój naszego kraju, godzili w interesy ludu pracującego miast i wsi, w podstawy politycznego i gospodarczego bytu narodu, w jego niepodległość i suwerenność.

Dlatego też wrogowie narodu polskiego, agenci imperializmu, najemnicy trustów i karteli imperialistycznych zostali wyłączeni spod dobrodziejstwa amnestii.

Nie będą więc korzystali z amnestii szpiedzy, dywersanci, terroryści, sabotażyści, zbrodniarze faszystowsko-hitlerowscy, którzy w czasie okupacji dopuszczali się zabójstw patriotów polskich, znęcali się nad ludnością lub współpracowali z gestapo, osoby odpowiedzialne za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego. Nie będą także korzystały z dobrodziejstw amnestii osoby, które popełniły z chęci zysku przestępstwo na szkodę gospodarki narodowej, dopuszczając się zaboru lub przywłaszczenia mienia społecznego o wartości przewyższającej 20 tysięcy złotych. Nie będą również korzystali z amnestii niektórzy recydywiści.

Wprowadzając wskazane wyżej wyłączenia, projekt ustawy przewiduje możność stosowania amnestii do tych, którzy wskutek niedostatecznego uświadomienia zbłądzili i dali się wciągnąć do współdziałania z elementami wrogimi Polsce Ludowej pod warunkiem, że nie byli organizatorami związku, nie pełnili w nim czynności kierowniczych i nie brali udziału w zamachach terrorystycznych.

W szczególności projekt ustawy, idąc konsekwentnie po linii stworzenia dla młodzieży najszerszych możliwości włączenia się do uczciwej pracy dla Ojczyzny, nie stosuje wyłączeń i ograniczeń w zakresie korzystania z dobrodziejstw amnestii do osób, które w chwili popełnienia przestępstwa nie miały ukończonych 18 lat życia, chyba że dopuściły się dywersji lub zamachu terrorystycznego, w którego wyniku nastąpiła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, albo jeżeli działały przy użyciu broni lub w innych okolicznościach szczególnie obciążających.

Nawet więc w stosunku do tych przestępstw, szczególnie niebezpiecznych dla narodu i państwa — projekt rządowy daje możliwość skorzystania z amnestii tym, co do których istnieje uzasadniona nadzieja, że zrobią oni z niej właściwy użytek, że zerwą raz na zawsze z przestępczą robotą i staną się pożytecznymi obywatelami kraju. Uderzamy w zbrodniczą rękę, która posługiwała się tymi ludźmi jako narzędziem, zwalczamy bezlitośnie każdego najmitę wrogów Polski, ale chcemy dać szansę powrotu do normalnego życia tym, którzy dali się sprowadzić na manowce, ale nie byli podżegaczami do przestępstw lub ich organiza*torami, ani nie splamili swych* rąk krwią ludzką, krwią dobrych obywateli Ludowej Rzeczypospolitej. Proponujemy amnestię, ale tym *ostrzej będziemy ścigać wszelkich nieprzejednanych* wrogów Polski Ludowej.

Po szóste — projekt ustawy zawiera szereg przepisów normujących kwestie proceduralne w zakresie stosowania amnestii, w szczególności przewiduje się, że amnestię stosuje organ, przed którym toczy się postępowanie, albo organ zarządzający wykonanie orzeczenia, a więc z reguły sąd lub prokurator, że na postanowienia i zarządzenia w przedmiocie stosowania przepisów ustawy służy zażalenie do jednej, bezpośrednio wyższej instancji oraz, że organ stosujący amnestię obowiązany jest podjąć postanowienie w przedmiocie zastosowania amnestii w terminach przez ustawę określonych dla poszczególnych kategorii kar podlegających darowaniu, zamianie lub złagodzeniu.

Niechaj amnestionowani wrócą na drogę uczciwej i twórczej pracy

OBYWATELE POSŁOWIE!

W wyniku wykonania ustawy amnestyjnej odzyska wolność przeszło połowa ogólnej liczby osób przebywających w zakładach karnych, a u przytłaczającej większości kary zostaną wydatnie złagodzone. Jest to więc amnestia bardzo szeroka. Stosując tak szeroką amnestię jesteśmy przekonani, że da ona pozytywne skutki polityczne i wychowawcze.

Opieramy te nasze nadzieje na tym fakcie, że w rezultacie naszych osiągnięć w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej wszyscy amnestionowani będą mogli natychmiast włączyć się w tryb pracy produkcyjnej — i stać się w ten sposób uczciwymi obywatelami państwa ludowego.

Mamy podstawę liczyć na taki przebieg wypadków również dlatego, że w naszych więzieniach stosowana jest słuszna polityka penitencjarna, zmierzająca do wychowania człowieka na nowo, poprzez rozbudowę szkolenia ogólnokształcącego, zawodowego i politycznego. Możemy już dziś mówić o dobrych wynikach tej polityki. Przez rozbudowę szerokiego systemu szkolenia zawodowego w ciągu lat 1951—52, 8.600 więźniów zdobyło wysokie kwalifikacje zawodowe i uzyskało dyplomy: techników, ślusarzy, spawaczy, mechaników samochodowych itp., a przeszło trzy razy tyle nauczono innych zawodów.

W wyniku tej polityki wychowawczej zachodzą poważne przemiany w świadomości tych ludzi. Szczególnie jest to widoczne wśród młodzieży, która przebywa w specjalnych obiektach jak np. Jaworzno i jest otaczana szczególną opieką i pracą wychowawczą.

Zadaniem nas wszystkich jest właściwie ustosunkować się do amnestionowanych po zwolnieniu, zaopiekować się nimi, nie czynić trudności, pomóc im w znalezieniu pracy, zapewnić im odpowiednie warunki, stworzyć dla nich przychylną i wychowawczą atmosferę, by nie dopuścić do ich powrotu na drogę przestępstwa.

Stwarzając te warunki musimy przypomnieć artykuł 18 projektu ustawy, który przewiduje, że ci, którzy mimo wszystko spróbują nawrócić do przestępczego życia i w ciągu dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy popełnią nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, będą musieli odbyć w pełni darowaną im obecnie karę.

W skutkach swych amnestia w ujęciu przedłożonego Sejmowi projektu ustawy przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia w naszym państwie praworządności ludowej, której podstawy utrwalone zostały w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i której istota sprowadza się do ścisłego i bezwzględnego przestrzegania przez wszystkich obywateli i przez wszystkie organa władzy ludowej praw Polski Ludowej, będących wyrazem interesów i woli ludu pracującego; praworządność ludowa polega na unieszkodliwianiu wrogów klasowych, likwidowaniu wrogiej agentury, a równocześnie na wychowawczym oddziaływaniu na masy pracujące, na wszczepianiu im zasad współżycia społecznego.

Amnestia, którą pierwszy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwali dla upamiętnienia przyjętej w dniu 22 lipca 1952 r. Konstytucji, tego wiekopomnego w dziejach narodu aktu, darowując czyny przestępcze popełnione przed dniem rozpoczęcia prac Sejmu wybranego na podstawie tej Konstytucji, jest zarazem wezwaniem do przestrzegania zasad Konstytucji, przepisów prawa, szanowania własności społecznej, przestrzegania dyscypliny państwowej, sumiennego wykonywania obowiązków wobec państwa i właściwego stosunku do współobywatela.

Jest to koniecznym wymogiem dalszego rozkwitu naszej Ojczyzny.

Na straży przestrzegania tych zasad, na straży wielkich osiągnięć narodu polskiego, na straży mienia społecznego i obowiązków stać będą z całą stanowczością organa władzy ludowej, realizujące praworządność ludową.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Udzielamy tak obszernej i wielkodusznej amnestii, gdyż warunki, jakie stworzyła w naszym kraju władza ludowa, pomagają nam coraz bardziej w usuwaniu wszystkich korzeni przestępstwa. Udzielamy *tak obszernej i wielkodusznej* amnestii, gdyż pozwala nam na to siła naszego państwa ludowego, zjednoczenie najszerszych mas narodu wokół tego państwa.

Naród *nasz jest* zjednoczony *jak nigdy* dotąd.

Naród nasz jest zjednoczony, gdyż przekonał się, że rządy kapitalistów i obszarników prowadziły go do coraz większej nędzy, umacniały zacofanie kraju, powodowały upadek kultury narodowej, a władza ludowa stwarza podstawy jego trwałego dobrobytu, wysuwa Polskę szybko do rzędu krajów przodujących, sprzyja rozwojowi kultury narodowej, szybkiemu podnoszeniu poziomu kulturalnego najszerszych mas ludowych.

Naród nasz jest zjednoczony, gdyż przekonał się, że rządy kapitalistów i obszarników zaprzedawały kraj obcym imperialistom, zamieniały Polskę w półkolonię obcych miliarderów, doprowadziły do utraty niepodległości, do katastrofy wrześniowej, podczas gdy władza ludowa dzięki sojuszowi i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim nie tylko zdołała osiągnąć wyzwolenie Polski spod hitlerowskiego jarzma, ale odzyskała nasze Ziemie Zachodnie, umocniła i umacnia z roku na rok niepodległość naszej Ludowej Rzeczypospolitej.

Naród nasz jest zjednoczony w przekonaniu, że sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim gwarantuje pokój i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny, gdyż widzi on, jak z roku na rok rośnie powaga i znaczenie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nieodłącznej części wielkiego obozu pokoju i wolności, kierowanego przez Związek Radziecki, przez Chorążego pokoju, Wielkiego Stalina.

Naród nasz jest zjednoczony, gdyż zlikwidowaliśmy klasy wyzyskiwaczy, wielkich kapitalistów i obszarników, gdyż z roku na rok ograniczamy i wypieramy pozostałe warstwy kapitalistyczne, gdyż izolujemy je z powodzeniem od mas ludowych, pozbawiamy je wpływu na masy ludowe.

W tej jedności narodu tkwi tajemnica naszej siły, naszych zwycięstw, naszej pewności jutra.

Ta jedność i *solidarność* narodu jest gwarancją, że potrafimy skutecznie unieszkodliwić każdego, kto ośmieli się podnieść rękę na Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Mocni tą jednością, chcemy darować lub zmniejszyć karę tym, którzy popełnili przestępstwa wobec państwa i współobywateli, którzy słusznie zostali skazani na karę, ale mogą jeszcze powrócić na drogę uczciwej, twórczej, pozytywnej pracy, chcemy otworzyć przed nimi drogę na wolność, dać im szansę powrotu do normalnego, uczciwego życia.

Jesteśmy przekonani, że olbrzymia większość spośród nich skorzysta z tej szansy, by raz na zawsze opuścić drogę przestępstwa, by oddać się uczciwej *pracy — ku dobru* ich samych, ich rodzin, ku pożytkowi narodu i państwa.

W tym przekonaniu przedkładamy Wam, Posłowie, niniejszy projekt ustawy do zatwierdzenia.

Przy poparciu imperialistów chcieli przywrócić kapitalizm w Czechosłowacji

Zeznania Slansky'ego w procesie praskim

PRAGA 23. 11.

Na popołudniowym posiedzeniu w dniu 20 bm. sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych. Jako pierwszy zeznawał kierownik antypaństwowego ośrodka spiskowego, Rudolf Slansky. Oskarżony przyznał się do szpiegostwa, zdrady stanu, sabotażu i zdrady wojskowej, Slansky zeznał, że „organizował ośrodek antypaństwowy i w ciągu wielu lat stał na jego czele". „Ośrodek nasz — powiedział on — w którym skupiliśmy wiele różnych elementów kapitalistycznych, spośród których liczne osoby stały się agentami wywiadów imperialistycznych — francuskiego, a przede wszystkim amerykańskiego — prowadził wrogą działalność w interesie i w służbie imperialistów amerykańsko - angielskich. Działalność ta zmierzała do likwidacji ustroju ludowo - demokratycznego, do przywrócenia kapitalizmu".

Dalsze zeznania Slansky'ego dotyczyły jego trockistowskiej działalności przed drugą wojną światową i działalności dywersyjnej w ruchu partyzanckim w Czechosłowacji. Oskarżony przyznał, że jest winien śmierci wybitnego działacza Komunistycznej Partii Czechosłowacji, bohatera narodowego Jana Svermy.

Dalsze zeznania Slansky'ego dotyczą jego zbrodniczej działalności po wyzwoleniu Czechosłowacji, gdy pełnił funkcje sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Zeznał on, że świadomie wysuwał na odpowiedzialne stanowiska w aparacie partyjnym i państwowym wrogów demokracji ludowej: nacjonalistów burżuazyjnych, bezpośrednich agentów wywiadu amerykańskiego i innych wywiadów zachodnich, syjonistów, osoby, które współpracowały z gestapo itd. Slansky obszernie opowiedział o kontaktach z agentem imperialistów amerykańsko - angielskich, Zilliacusem. Kontakt ten zawiązał Slansky już w 1946 roku.

Odpowiadając na pytania głównego oskarżyciela, do jakich celów zmierzali spiskowcy, gdy wiązali się z Zilliacusem, Slansky oświadczył, że chodziło o realizację celów imperialistów angielsko-amerykańskich, zmierzających do odbudowy kapitalizmu w Czechosłowacji i do przygotowania trzeciej wojny światowej. „Przy nawiązywaniu kontaktów z wrogimi elementami w partiach komunistycznych — zeznał Slansky — w Komunistycznej Partii Czechosłowacji — ze mną, w Polsce — z Gomułką, w Jugosławii — z Tito, w Bułgarii — z Kostowem, na Węgrzech — z Rajkiem, Zilliacus werbował te wrogie elementy do szeregów swych agentów".

Slansky mówi dalej o zbrodniczych kontaktach z kliką Tito. „Współpraca z agenturą titowską — oświadczył Slansky — szła po kilku liniach: po linii partyjnej, w gospodarce narodowej, w armii i w organach bezpieczeństwa".

Następnie Slansky zeznał, że był związany również z organizacjami syjonistycznymi — narzędziem imperializmu amerykańskiego.

Spiskowcy związani byli także z organizacjami masońskimi i opierali się na nich w swej działalności dywersyjnej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej



Prezes Rady Ministrów
BOLESŁAW BIERUT



JÓZEF CYRANKIEWICZ
wiceprezes Rady Ministrów



WŁADYSŁAW DWORAKOWSKI
wiceprezes Rady Ministrów



TADEUSZ GEDE
wiceprezes Rady Ministrów



PIOTR JAROSZEWICZ
wiceprezes Rady Ministrów



STEFAN JĘDRYCHOWSKI
wiceprezes Rady Ministrów



HILARY MINC
wiceprezes Rady Ministrów
i Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

MINISTROWIE RZĄDU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ



ZENON NOWAK
wiceprezes Rady Ministrów



KONSTANTY ROKOSSOWSKI
wiceprezes Rady Ministrów
i minister Obrony Narodowej,
Marszałek Polski



STANISŁAW RADKIEWICZ
minister Bezpieczeństwa Publicznego

ROMAN PIOTROWSKI
minister Budownictwa Miast i Osiedli

CZESŁAW BĄBIŃSKI
minister Budownictwa Przemysłowego

BOLESŁAW JASZCZUK
minister Energetyki

TADEUSZ DIETRICH
minister Finansów

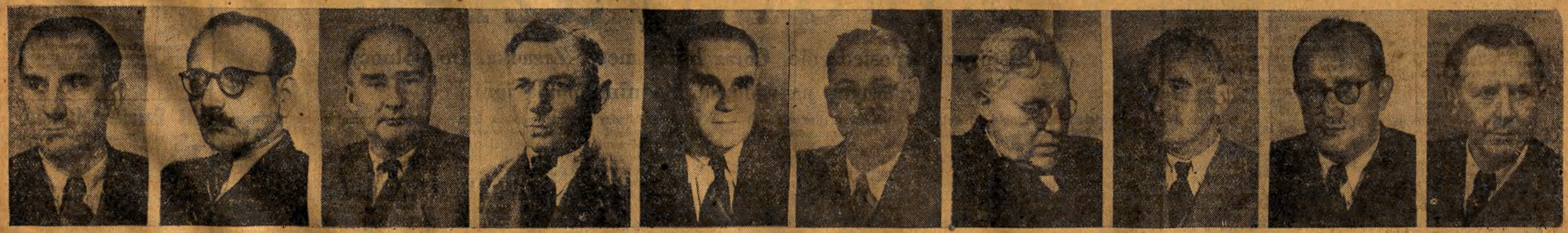
FELIKS BARANOWSKI
minister Gospodarki Komunalnej

RYSZARD NIESZPOREK
minister Górnictwa

MARIAN MINOR
minister Handlu Wewnętrznego

KONSTANTY DĄBROWSKI
minister Handlu Zagranicznego

KIEJSTUT ŻEMAJTIS
minister Hutnictwa



RYSZARD STRZELECKI
minister Kolei

FRANCISZEK (WITOLD) JÓŹWIAK
minister Kontroli Państwowej

WŁODZIMIERZ SOKORSKI
minister Kultury i Sztuki

BOLESŁAW PODEDWORNY
minister Leśnictwa

WITOLD JAROSIŃSKI
minister Oświaty

HILARY CHEŁCHOWSKI
minister Państwowych Gospodarstw Rolnych

WACŁAW SZYMANOWSKI
minister Poczt i Telegrafów

BOLESŁAW RUMIŃSKI
minister Przemysłu Chemicznego

ADAM ŻEBROWSKI
minister Przemysłu Drobnego i Rzemiosła

EUGENIUSZ STAWIŃSKI
minister Przemysłu Lekkiego



JULIAN TOKARSKI
minister Przemysłu Maszynowego

MIECZYSŁAW HOFFMANN
minister Przemysłu Rolnego i Spożywczego

JAN DĄB-KOCIOŁ
minister Rolnictwa

HENRYK ŚWIĄTKOWSKI
minister Sprawiedliwości

STANISŁAW SKRZESZEWSKI
minister Spraw Zagranicznych

ADAM RAPACKI
minister Szkolnictwa Wyższego

JAN RUSTECKI
minister Transportu Drogowego i Lotniczego

JERZY SZTACHELSKI
minister Zdrowia

MIECZYSŁAW POPIEL
minister Żeglugi

KAZIMIERZ MIJAL
minister — szef Urzędu Rady Ministrów

„Co wiesz o Kraju Rad?"

ZADANIE 25



Republika ta, która — jak powiedział tow. Berla na XIX Zjeździe KPZR — w ciągu swego istnienia musiała dwukrotnie dźwignąć się z ruin i zgliszcz po inwazji obcych najeźdźców — wytapia obecnie o wiele więcej surówki niż Francja i Włochy łącznie; wytwarza stali i wyrobów walcowanych więcej niż Francja, a przeszło trzykrotnie więcej niż Włochy; wydobywa przeszło półtora raza więcej węgla niż Francja i Włochy łącznie;... produkuje znacznie więcej zboża, ziemniaków, buraka cukrowego i cukru aniżeli Francja i Włochy łącznie.

Jak się nazywa ta zamożna republika radziecka rozkwitającego przemysłu i kołchozowej gospodarki rolnej? Jej stolica, której fragm..it przedstawia zdjęcie — leży nad Dnieprem.

ZADANIE 26



Bieżący rok rekordów sportowców radzieckich zainaugurowali łyżwiarze ZSRR, którzy zimą, na wspaniałym torze do jazdy szybkiej koło Ałma - Aty, pobili rekordy świata na wszystkich dystansach (z wyjątkiem 10.000 m mężczyzn). W jeździe szybkiej kobiet, z wyjątkiem 500 m, także wszystkie rekordy świata należą do kobiet radzieckich.

Na mistrzostwach świata w Kokkoli (Finlandia) zawodniczki radzieckie odniosły 4 z kolei generalne zwycięstwo.. Niespodzianką było pokonanie przez Selichową trzykrotnej radzieckiej mistrzyni świata, której nazwisko brzmi...?

„Co wiesz o Kraju Rad?" 13 Kupon konkursowy

Zadania wraz z kuponem — wyciąć i zachować. Rozwiązanie zadań wpisać do arkusza konkursowego, który zostanie zamieszczony 8-go grudnia br. Wypełniony arkusz razem z kuponami należy przesłać do redakcji.

DZIEŃ ŁODZI

WIECZÓR PIEŚNI I MUZYKI

Zarząd Okręgu Grodzkiego TPP-R wspólnie z rozgłośnią Polskiego Radia, w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, organizuje w dniu 25 bm., o godz. 18, w sali Filharmonii „Wieczór pieśni i muzyki". W wieczorze wezmą udział: orkiestra i chór Polskiego Radia, orkiestra mandolinistów oraz soliści: W. Kuźmieńska, K. Nyc, M. Przybylska i M. Marchut.

WIECZÓR LITERACKI

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Miejska Biblioteka im. L. Waryńskiego w Łodzi, przy współudziale Związku Literatów Polskich, organizuje w dniu 27 bm., o godzinie 18, w gmachu biblioteki, ul. Gdańska 102, wieczór literacki pt. „Pisarze wśród czytelników", obejmujący literaturę radziecką. W wieczorze wezmą udział: S. Szmaglewska, S. Piętak i S. Czernik.

Wstęp wolny.

ODCZYT

Dziś, 24 bm., o godz. 17, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 67, odbędzie się odczyt M. Pichela pt. „Leonardo da Vinci, jako humanista".

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA — godz. 19 — „Rewizor".

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI — godz. 19.15 — „Optymistyczna tragedia".

Pozostałe teatry nieczynne.

BAŁTYK — „Nauczyciel" — godz. 14, 16, 18, 20.

GDYNIA — Festiwal Filmów Dokumentarnych: „34 rocznica Rewolucji Październikowej" PKF 48-52 — godz. 14, 17, 18, 19. „Poszukiwacze złota" godz. 20. Program dla najmłodszych: „Czarodziejski młynek", „7 czarodziejskich płatków", „Odwiedziny w moskiewskim ZOO" — godz. 11, 12, 13, 15, 16.

MŁODA GWARDIA — „Śmiali ludzie" — godz. 14, 16, 18, 20.

MUZA — „Aleksander Newski" godz. 16, 18, 20.

PIONIER — „Orzeł Kaukazu" I seria, godz. 15, 17, 19.

POLONIA — „Nauczyciel" — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny" — godz. 16, 18, 20.

1 MAJA — „Legitymacja partyjna" — godz. 15.30, 17.30, 19.30.

REKORD — „Dziewczyna u źródła" — godz. 18, 20.

ROMA — „Dziewczęta z baletu" godz. 16, 18, 20.

SOJUSZ — „Mongolia w ogniu" — godz. 18.30.

STYLOWY — „Skrzydlaty dorożkarz" — godz. 16, 18, 20.

ŚWIT — „Świniarka i pastuch" godz. 16, 18, 20.

TATRY — „Radosne spotkanie" godz. 16, 18, 20.

WISŁA — „O 6 wieczorem po wojnie" — godz. 16, 18, 20.

WŁÓKNIARZ — „Niezapomniany rok 1919" — godz. 14.15, 16.30, 18.45, 21.

WOLNOŚĆ — „Niezapomniany rok 1919" — godz. 13.15, 15.30, 17.15. Na godz. 13.15 wszystkie miejsca po zł 1.35.

ZACHĘTA — „Grzesznicy bez winy" — godz. 16, 18, 20.

RADIO

PROGRAM NA PONIEDZIAŁEK, 24 LISTOPADA 1952 R.
Fala 230,1 m

14.10 Dla klasy III — słuchowisko K. Artyniewicz pt. „Rzeka". 14.30 Muzyka. 14.40 Koncert solistów. 15.10 Dla wychowawczyń przedszkoli — audycja pt. „Jak uczyć wierszy". 15.15 Audycja PCK dla chorych. 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I. 16.20 Z cyklu: „Kompozytorzy tygodnia" — Dymitr Kabalewski. 17.15 Program lokalny. 18.30 Odpowiedzi „Fali 49". 18.40 „Nasze chóry śpiewają". 19.00 Utwory organowe — płyty. 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych — lekcja 11. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.20 Koncert. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Wszechnica Radiowa — kurs II. 22.20 Muzyka radziecka.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Niecodzienny werdykt sędziego ringowego

Piórkowski i Czapliński zdyskwalifikowani w meczu CWKS - OWKS Lublin 13:5

Pięściarze CWKS pokonali swych kolegów z Lublina 13:5 i wynik ten nie stanowi niespodzianki. Jest nią natomiast z całą pewnością rezultat pojedynku Piórkowski — Czapliński. Ta walka miała być najciekawszym punktem zawodów, a oczekiwaliśmy wszyscy, iż przyniesie wreszcie rozwiązanie frapującej zagadki, który z tych bokserów obejmie prymat w wadze średniej. Zbliża się mecz z Finlandią i sekcja boksu GKKF stoi przed ciężkim dylematem — kto ma reprezentować nasze barwy w tym spotkaniu: Czapliński czy Piórkowski. Ta okoliczność zdwajała atrakcyjność pojedynku.



Walka zapaśnicza? Nie, to fragment spotkania pięściarskiego Piórkowski — Czapliński.
Fot. Joselewicz

Do niezwykle rzadkich wypadków należy obustronna dyskwalifikacja i właśnie taki werdykt wydał sędzia ringowy w meczu Piórkowski — Czapliński. Dodać musimy — uczynił słusznie. Obydwaj pięściarze wyszli na ring zdenerwowani do granic możliwości. Widzieliśmy więc wszystko, samego tylko boksu niesposób było zauważyć. Wątpić trzeba, czy podczas walk zapaśniczych stosuje się tak wymyślne chwyty, jakich używali w obronie i w ataku nasi kandydaci do reprezentacji. W pierwszym starciu odrobinę lepsze wrażenie czynił Piórkowski, w następnym obydwaj zainkasowali po dwa napomnienia, w trzecim nastąpiła dyskwalifikacja.

Nie ulega najmniejszych wątpliwości, że na taki przebieg i wynik walki decydujący wpływ miało zdenerwowanie pięściarzy. Jednakże musimy zauważyć, że gdy w takim spotkaniu nie potrafią oni zachować spokoju, to jaką mamy gwarancję, że należycie wywiążą się z zadania obrony barw narodowych w meczu międzypaństwowym, w którym napięcie nerwowe jest jeszcze wyższe?

Z tej najlepszej w oczekiwaniach, do najgorszej w praktyce, spadła walka Piórkowskiego z Czaplińskim. Sekcja boksu GKKF będzie miała nie lada kłopot z ustaleniem obsady wagi średniej na dwa spotkania z Finlandią.

Jeszcze jeden cios spotkał kierownictwo naszego pięściarstwa. Padł on z najmniej spodziewanej strony. Już w przedmeczu między GWKS a Gwardią — Lisiak (z Gwardii) znokautował pomysł zaliczenia go do kadry narodowej. Obnażył on olbrzymie luki w wyszkoleniu i przegrał zdecydowanie z Wojtczakiem. Wierzyć się nie chciało, że Lisiak zdobył przed niespełna pół rokiem mistrzostwo Polski juniorów. Kwalifikacje ma dziś co najwyżej na mistrza pierwszego kroku.

Na szczęście w tym prawdziwym maratonie bokserskim, jaki stanowiły połączone spotkania CWKS z OWKS i łódzkiej Gwardii z GWKS, nie brak było pozytywnych, przyjemnych momentów.

Do takich należał w pierwszym rzędzie pojedynek „much" Kukier — Kargier. Nasz olimpijczyk wygrał walkę w sposób wyraźnie świadczący o jego wysokiej formie. Górował w dziedzinie technicznego przygotowania, stosował świetne uniki i zwody, sam dość dokładnie zasłonięty, bił celnie a przede wszystkim często. Wytrzymał walkę bez zarzutu kondycyjnie, na finiszu podkreślając swą zdecydowaną wyższość. Na dobro Kargiera trzeba zapisać wielką ambicję. Do ostatniej chwili starał się on prowadzić otwartą walkę, nie rezygnując bynajmniej z nadziei na zwycięstwo. Postawa obydwu zawodników sprawiła, iż pojedynek w wadze muszej był najpiękniejszym i najwartościowszym wydarzeniem zawodów.

Nie mniej niż czterech włókniarzy przewinęło się przez ring podczas meczu ligowego. Jest dość charakterystyczne, że widownia zachowała daleko idący obiektywizm i tak jak w wadze muszej sowicie nagrodziła oklaskami zwycięstwo Kukiera, tak nie szczędziła braw przeciwnikom Olczyka, Stanikowskiego i Grzelaka.

Z tej czwórki najlepiej spisał się Grzelak, który w efektownym stylu wypunktował Franka. Grzelak jak dawniej — nie ma dostatecznie silnego ciosu, natomiast jest wysoko wyszkolony technicznie, co sprawiło, iż stoczył z Frankiem ładną, stojącą na dobrym poziomie walkę.

Olczyk okazał się nadzwyczajnie odporny na ciosy. Wydaje się, iż uległ on nadmiernie wzorom Jędrzejczyka (a być może i trener Garncarek ma w tym swój udział) i dlatego przyjmuje każdy cios przeciwnika, licząc na powodzenie w wymianie. Kowalewski był jednak zbyt wytrawnym taktykiem, aby nie wykorzystać tak dogodnej dla siebie szansy. Punktował bez przerwy, wygrywając ostatecznie aż nadto przekonywająco.

Przed rozpoczęciem meczu Woźniak przyjmował gratulacje z okazji otrzymania tytułu mistrza sportu. Jak przystało na tak wysoką klasę, Woźniak szybko zakończył walkę z Szulimem i posławszy go dwukrotnie na deski zmusił do poddania.

Wyniki techniczne:

(Na pierwszym miejscu zawodnicy CWKS) Kukier wypunktował Kargiera, Woźniakowi poddał się Szulim, Krużа wygrał z Bielakiewiczem, Olczyk uległ Kowalewskiemu, Rosiak zremisował z Zazdrościńskim, Stanikowski uzyskał remis w walce z Niclerem i takim samym wynikiem zakończyła się walka Kupczyk — Jaworski, Piórkowski i Czapliński zostali zdyskwalifikowani w III rundzie, Grzelak zwyciężył Franka i Gościański zmusił do poddania się po I starciu Cerkawskiego.

W ringu prowadził walki Twardowski z Łodzi, punktowali Misiorny i Wroz z Poznania oraz Bogdanowicz z Krakowa. Widzów blisko 4 tysiące.

Bez Hamalainena przyjeżdżają Finowie do Polski

Fiński Związek Bokserski podał do wiadomości, że w reprezentacji bokserskiej Finlandii na meczu z Polską nie będzie walczył mistrz olimpijski Hamalainen. Na jego miejsce w wadze koguciej walczyć będzie Jarvenpaa.

Jako rezerwowy wyznaczony został na miejsce Jarvenpaa — Pekkala (w. półśrednia).

Włókniarz Pabianice i Kolejarz Łódź awansowali do II ligi

Decydujący mecz o wejście do drugiej ligi rozegrany wczoraj w Tomaszowie pomiędzy tomaszowską Spójnią a pabianickim Włókniarzem zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

Pomimo padającego przez cały czas deszczu mecz zgromadził ponad pięć tysięcy miłośników piłki nożnej, którzy przyszli dopingować swych piłkarzy. Wobec wyniku remisowego do drugiej ligi zaawansował Włókniarz pabianicki posiadający przewagę dwóch punktów nad swym rywalem.

Mecz sędziował Kuleszyr z Krakowa.

WIDZEW — KOLEJARZ 0:2 (0:1)

Przed tygodniem na śniegu, wczoraj na błotnistym rozmiękłym boisku toczyła się zacięta walka między Widzewem i Kolejarzem. Widzew był może dojrzalszą technicznie drużyną, jednakże popełniał grube błędy taktyczne, zwłaszcza w akcjach ofensywnych. Mimo szeregu dobrych sytuacji podbramkowych, napastnicy Widzewa nie umieli oddać celnego strzału.

Kolejarz zasłużył na zwycięstwo z uwagi na skuteczność akcji zaczepnych jego piątki ofensywnej. Umiejętnie kierowany przez Koczewskiego napad Kolejarza operował przede wszystkim skrzydłami. Sobczak na prawej flance umiał połączyć umiejętności taktyczne ze strzeleckimi i pewnie wykorzystawszy dwie okazje, zdobył dla swych barw obydwie bramki.

Sędziował Marszol z Katowic. Widzów około 1.000.

Zdekompletowana Gwardia uległa GWKS-owi 0:20

Na jedną zaledwie rundę starczyło Gwardii energii i... zawodników. Do meczu z GWKS stanęła ona zaledwie z 5 pięściarzami i musiała oddać walkower. Odbyły się tylko spotkania towarzyskie, które także przyniosły zwycięstwa bokserom GWKS. Do największych niespodzianek zaliczyć trzeba zdecydowany sukces Witczaka w pojedynku z mistrzem Polski juniorów, członkiem kadry reprezentacyjnej — Lisiakiem. Lisiak w II rundzie odpoczywał nawet do „8" na deskach.

W wadze koguciej Wesseli wypunktował Forysińskiego, w piórkowej Matuszewski wygrał z Milczarkiem, w lekkopółśredniej Kaczmarek pokonał Świecę, w lekkośredniej Jachnik zwyciężył Wolaka.

Po tym zwycięstwie GWKS umocnił się na pierwszym miejscu w tabeli mistrzostw bokserskich klasy wojewódzkiej.

W strugach deszczu motocykliści walczyli na Rudzkiej Górze

Wszyscy pamiętacie wczorajszy dzień. Był on pochmurny, zimny, spływający strugami deszczu od samego rana. Tymczasem na Rudzkiej Górze, daleko poza centrum miasta, zebrało się kilka tysięcy widzów. Przyciągnął ich tu „motocross", zorganizowany przez sekcję motorową ZS „Budowlani" ku uczczeniu XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na starcie „motocrossu" stanęło około 30 zawodników z kpt. Filemonowiczem (WKS), zdobywcą IV miejsca w Raidzie Tatrzańskim, na czele. Podziwialiśmy hart tych zawodników, ale nie mniejsze uznanie należy się organizatorom tej imprezy, bo w takich warunkach atmosferycznych, jakie były wczoraj, nawet wyznakowanie trasy biało-czerwonymi tyczkami wymagało dużego poświęcenia. No, ale czego nie robi się dla sportu!

Teraz kilka słów o samej trasie. Prowadziła przez bezdroża, pięła się stokami góry, sp...ała gwałtownie w dół, aby na chwilę znów wpełznąć na jakieś wzniesienie i spaść w jakieś urwiska, przypominające wilcze doły.

* * *

Na samym szczycie góry majaczy czarny grzebień widzów. To najwięksi entuzjaści sportu motorowego, pragnący śledzić przez cały czas zmagania zawodników z ciężkim terenem i licznymi jego zasadzkami.

Pod górę pną się właśnie z głośnym bzyczeniem „trzystapięćdziesiątki". Bieg prowadzi na „Jawie" kpt. Filemonowicz. Mija drugie okrążenie. Za nim utrzymuje się Malinowski, również z WKS, a na trzecie miejsce wychodzi maszyna radzieckiej konstrukcji „IŻ", prowadzona przez Więcka. Wyścig zbliża się ku końcowi. Napięcie wśród widzów wzrasta. Zawodnicy wydobywają ostatnie siły ze swych maszyn i kończą wreszcie ciężki egzamin. Za nimi startują następni. Po maszynach do 500 ccm idą motocykle z przyczepami, w których towarzyszą kierowcom koledzy.



Przez kałuże błota musieli przejeżdżać uczestnicy motocrossu.
Fot. A. Joselewicz

* * *

Prawie nad wieczorem ucichł dopiero warkot silników na Rudzkiej Górze. Za to długo było go słychać na trasie wiodącej w stronę Łodzi, dokąd podążał długi tren motocykli i aut najróżnorodniejszych typów.

Wyniki poszczególnych biegów:

Maszyny 250 ccm: Berner (Włókniarz, Pabianice) na „Jawie", czas (15 km) — 21,29 m.

Maszyny do 130 ccm: 1) Kubisz, (WKS), na SHL czas (9 km) — 17,36 m.

Maszyny do 350 ccm: 1) Filemonowicz (WKS) na „Jawie".

Maszyny 500 ccm 1. Trębiński (Budowlani), czas (15 km) — 19,10 m.

Maszyny z doczepami: 1. Kowalczyk (Budowlani) czas (15 km) — 17.02.

Drużynowo zwyciężył WKS — 9 p. przed Budowlanymi — 8 p. i Włókniarzem (Pabianice) — 5 p.

Liga koszykowa

Spójnia - AZS (Warszawa) 65:59 (31:27, 58:58)

Niewiele brakowało, aby Spójnia przegrała na własnym terenie z outsiderem tabeli i pogrzebała w ten sposób swe szanse na finał. Łodzianie nie zdołali jeszcze dotąd opanować chaosu jaki panuje w ich zespole. Ani w obronie, ani zwłaszcza w ataku Spójnia nie potrafi się zdobyć na płynne, kolektywne akcje. Jeżeli dodamy, iż Pawlaka zawiodła zwykła celność w strzałach, łatwo pojąć, w jakim wielkim gospodarze znaleźli się niebezpieczeństwie.

Już w I połowie, AZS „dodobał się bardziej niż Spójnia, głównie dzięki swym płynnym, składnym akcjom. Bartoszewicz brylował technicznym wyszkoleniem i wielkim zmysłem taktycznym. Chociaż Spójnia prowadziła różnica 4 punktów, niespodzianka wisiała w powietrzu. Bliskimi jej urzeczywistnienia byli goście przez co najmniej 10 minut drugiej połowy, kiedy w zaciętej walce wyrównali stan punktowy z gospodarzami. Jeszcze raz Spójnia zyskała przewagę i w ostatnich dopiero sekundach wśród nieopisanej wrzawy na widowni, goście wyrównują. Zabrakło im kondycji i spokoju w dogrywce, w której bardziej doświadczeni łodzianie zapewnili sobie zwycięstwo.

Punkty dla Spójni zdobyli: Przywarski i Skrodzki po 17, Kasiński 15, Pawlak 10, Chrzanowski i Michalak po 3.

Dla AZS: Bartoszewicz i Kucharski po 13, Kowalski 12, Wąsik 11, Pyszkowski 5, Christianis i Dobrucki po 2 oraz Łukaszewicz 1. Sędziowali Zajfert i Budziaszek.

W Poznaniu doszło do sporej niespodzianki, jaką było wysokie zwycięstwo Stali nad Kolejarzem (Poznań) 71:43 (27:17).

W Ostrowie Kolejarz odniósł pierwszy sukces w mistrzostwach wygrywając z krakowską Gwardią 36:33 (27:11).

W Warszawie CWKS pokonał gładko Spójnię (Gdańsk) 66:39 (44:13).

Ogniwo (Kraków) pokonało Kolejarza (Poznań) 54:53 (24:31).

— Koszykarze Włókniarza pokonali OWKS (Lublin) 50:45 (27:17).

O Puchar Polski

Gwardia (Kraków) zakwalifikowała się już do półfinału Pucharu Polski, gromiąc w niedzielę krakowski OWKS 5:0 (4:0). Był to benefisowy mecz Kohuta, który z ogromną energią i ambicją prowadził napad złożony z młodych zawodników. Chociaż zawody odbywały się na ciężkim błocie, były żywe i emocjonujące. OWKS nie miał nawet cienia szans na nawiązanie równej walki, a mecz sprawiał wrażenie gry do jednej bramki.

W Zabrzu Górnik uległ CWKS Ib 1:2 (1:1), ale mecz ten sprawi sporo kłopotu wydziałowi gier i dyscypliny sekcji piłkarskiej GKKF, bowiem zwycięzcy mieli w swym zespole kilku zawodników ligowej drużyny, wyeliminowanej przed tygodniem. W meczu tym świetną formą błysnął Szymborski, zdobywca pierwszej bramki. Drugą strzelił Glajcar, a dla górników — Jarczyk.

Budowlani (Opole) ulegli w Bytomiu tamtejszemu Górnikowi 0:2 (0:2).

W Warszawie Górnik z Radlina w meczu z Kolejarzem prowadził w 55 min. 3:0, by ostatecznie przegrać zawody 3:4. Jedną z przyczyn porażki była kontuzja Kurzei, na którego miejsce wszedł... rezerwowy bramkarz radlinian. Takie to rezerwy ma ligowy Górnik.

W kilku wierszach

— Piłkarze ręczni Włókniarza przegrali z Budowlanymi (Chorzów) 7:12 (3:5).

— Ping pongiści łódzcy Heinrychówna i Krygier wygrali w Lublinie w turnieju o Puchar TPP R gry pojedyncze.

Minął tydzień

Historyczne posiedzenie. Coraz bliżej mety. Zagadka. Do północy. Plastycy na widowni. Za nimi pójdą inni.

Niewiele czasu minęło od dnia 26 października, w którym zamanifestowaliśmy swą jedność w wyborach, a już po raz pierwszy zebrali się w sali sejmowej posłowie — przedstawiciele narodu, aby powołać do życia najwyższe organy władzy państwowej.

Społeczeństwo nasze myślą i sercem brało udział w tych historycznych posiedzeniach Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pracujemy coraz wydajniej — mówią łódzcy włókniarze. Za słowami idzie czyn. Załogi naszych zakładów coraz lepiej wykonują przypadające na nie zadania. Wiedzą, że niewiele czasu pozostało już dla odrobienia zaległości, dla pełnego wykonania planu trzeciego roku Sześciolatki.

Tempo pracy nieustannie wzrasta. Zwiększają się wyniki pracy. Plan za pierwsze dwa tygodnie bieżącego miesiąca został wykonany przez przędzalnie cienkoprzędne i odpadkowe w 104,7 proc. Odstają od planu co prawda jeszcze przędzalnie średnioprzędne, ale w porównaniu z miesiącem ubiegłym i one zwiększyły wykonanie planu o 1,5 proc.

Jedynie tkalnie wloką się na szarym końcu. Ale przecież tkacze nie dadzą się wyprzedzić innym włókniarzom i razem dobiegną do mety. Życzymy im tego serdecznie.

...Tam popukali —
Tu rozkręcili,
Tam rozebrali —
Tu zabrudzili,

Potem się długo
W głowy drapali
I przy tym gadali,
Gadali, gadali...

Kto tak pracuje? Tę zagadkę łatwiej rozwiązać aniżeli zadanie w konkursie „Głosu Robotniczego". Każdy czytelnik od razu odpowie, że to... MPRB. Gdyby jednak ktoś miał wątpliwości, polecamy przeczytać notatki, zamieszczane w łódzkiej prasie w rubryce pt. „Czytelnicy piszą".

Kibicom sportowym nic nie może przeszkodzić w ich zbożnym zajęciu. Takim „zapamiętalcom" nawet żona czy mąż nie wyperswadują, choćby nie wiem co, żeby zrezygnowali z obejrzenia ciekawego meczu. Nie dośpią, nie dojedzą, ale mecz obejrzą.

Nie wierzycie?. Naprawdę. Weźmy chociażby spotkanie żeńskich reprezentacji gimnastycznych FSGT i „Włókniarza". Chociaż mecz przeciągnął się do północy, sala MDK do samego końca zapełniona była publicznością.

Nasza pokojowa praca jest natchnieniem dla artystów, którzy swym talentem walczą wraz z całym narodem o tempo naszego budownictwa, dają swój niemały wkład w dzieło walki o pokój.

Łódź w okresie władzy ludowej stała się poważnym ośrodkiem kultury. Między innymi dowodem tego jest udział łódzkich plastyków w pokazie współczesnej sztuki polskiej, jaki zorganizowany został w salonach warszawskiej „Zachęty".

Prace 15 łódzkich plastyków zakwalifikowane zostały na ten pokaz. Między innymi — prace K. Mackiewicza, A. Łubniewicza, A. Strumiłły, Z. Głowackiego, Z. Sikorskiego, L. Tyrowicza.

Ilość prac artystów łódzkich na ogólnokrajowej wystawie wskazuje, że coraz bardziej podnosi się poziom naszego malarstwa.

Chociaż wystawa otwarta została w Warszawie, przecież cieszy się ona, choćby ze względu na tak znaczny udział w niej artystów łódzkich, dużym zainteresowaniem łodzian.

Prędzej, prędzej — nie gap się, tylko właź do windy.

— Coś w takiej gorącej wodzie kąpany, zdążymy przecież.

— Tak, ale szkoda każdej minuty.

Grupa młodych górników z kopalni „Jowisz" ulokowała się wreszcie w windzie, która z szelestem zaczęła płynąć w dół. Wśród nich znajdują się Henryk Jankowski z Sieradzkiego, Zdzisław Kamiński ze Zduńskiej Woli i inni chłopcy z Pionierskiego Zaciągu ZMP.

Teraz jeszcze są uczestnikami 6-tygodniowego przeszkolenia dla pionierów, niedługo jednak skierowani zostaną na odpowiedzialne odcinki pracy.

Są zadowoleni z warunków, uradowani, że dobrze będą spełniać swe obowiązki wobec ojczyzny, na najtrudniejszych odcinkach walczyć o realizację Planu 6-letniego. Oni są pionierami — za nimi pójdą inni.

Ruch obrońców pokoju staje się coraz potężniejszy, coraz więcej ludzi świadomie dąży do utrwalenia pokoju, coraz bardziej osamotnieni są imperialiści, stawiający na wywołanie wojny.

Ważnym czynnikiem, mobilizującym ludzkość do jeszcze skuteczniejszej walki przeciwko ludobójcom, będzie Kongres Narodów w Wiedniu.

Społeczeństwo łódzkie chce dać jak największy wkład w tę ogólnoludzką walkę. Podnosi się nasza produkcja, wzmagają się wysiłki w pracy nad wykonaniem zadań trzeciego roku Sześciolatki.

Na plenarnych posiedzeniach Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetów Obrońców Pokoju dokonano podsumowania dotychczasowych osiągnięć, wytyczono dalsze drogi postępowania.

Na powiatowych konferencjach w dniu 23 bm. wybrani zostali delegaci na Kongres Warszawski.

Młodzież Łodzi i województwa bierze udział w sztafecie pokoju, która przekaże meldunki Kongresowi Narodów w Wiedniu.

Robotnicza Łódź walczy o pokój!

Z. ŚNIEŻYK

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 — 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283 00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor nacz. 216 14, sekretarz odpow. 219 05, dział partyjny 216 19, dział korespondentów, listów, czytelników i interwencji 219 42, dział miejski i sportowy 260 42, dział włókienniczy 218 11. Redakcja nocna 156 81. Dział ogłoszeń — Łódź ul. Piotrkowska 96 tel. 111 50 i 114 75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96 II piętro. Druk RSW „Prasa", Żwirki 17, tel. 206 42. Pap.: druk. gaz. 50 gr. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3 — przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Pren. w kolportażu zakładowym mies. zł 1,80, przyjmuje PPK „Ruch". D-3 40822